Wieści z gminy Poniec

MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

Nr 139 Lipiec 2022 ISSN 2082-7679 Cena 2 zł www.poniec.eu

Wernisaż w GCK

str. 2

str. 6

Półkolonie pełne wrażeń

Policjant na medal

str. 3

Wielki powrót Dni Ziemi Ponieckiej

str. 8-9

str. 11

Wernisaż w GCK

W piątkowe popołudnie, 24 czerwca, Gminne Centrum Kultury w Poniecu zaprosiło mieszkańców na wernisaże wystaw malarstwa zrealizowane przez dwie grupy sekcji plastycznych działających przy GCK w Poniecu. Wystawa była podsumowaniem kilkumiesięcznej pracy członków sekcji. Przedstawiała różnorodność tematów i technik plastycznych z zakresu malarstwa.

Jako pierwsi o godz. 16 swoje prace zaprezentowały dzieci uczęszczające na zajęcia sekcji plastycznej pod okiem instruktora Tomasza Bzdęgi. Wystawa była podsumowaniem ich dotychczasowej pracy.

O godz. 18 otwarto wernisaż wystawy sekcji dla dorosłych Gminnego Centrum Kultury w Poniecu pn. " Sielsko".

Swoje prace zaprezentowały: Rita Gubańska, Bernadeta Świtalska, Małgorzata Jurkowska, Ewa Bańkowiak, Genowefa Urbańska.

Wernisaż uświetniła nastrojowa muzyka w wykonaniu Magdaleny Zamoroki i Przemysława Maćkowiaka.

U Węgierskich braci

W pierwszym tygodniu lipca członkowie Dziecięco - Młodzieżowej Orkiestry z Ponieca przebywali na Węgrzech.

W trakcie wizyty u naszych bratanków muzycy mieli przyjemność zaprezentować swoje umiejętności podczas koncertu dla lokalnej społeczności. Był przemarsz oraz wspólne wykonania utworów z orkiestrami z Węgier i Austrii.

Młodzież gościła także w Révbérpuszta w Solt, gdzie wśród mnóstwa atrakcji mieli przyjemność zwiedzić okolicę, poznać proces kucia podków, skosztować lokalnych potraw, takich jak: langosz, zupa gulaszowa i placek kukurydziany oraz uczestniczyć w pokazie konnym.

Oczywiście nie mogło zabraknąć zwiedzania stolicy Węgier i podziwiania Budapesztu ze wzgórza zamkowego.

Radosna atmosfera, wspólny odpoczynek i przede wszystkim owocna integracja całego zespołu dały im siłę i motywację do sprostania wyzwaniom, które czekają na nich w kolejnym sezonie artystycznym.

Wieści z gminy Poniec

Wydawca i redakcja: Gminne Centrum Kultury w Poniecu, ul. Szkolna 3, tel. 65 5731169
Redaktor naczelny: Marta Kopania
Przesyłanie materiałów do gazety i archiwum PDF: www.poniec.eu
Druk: Drukarnia HAF LESZNO
Skład: HALPRESS, Leszno - www.leszno.eu

W minionym miesiącu wykonano remont przejazdów kolejowych w Poniecu przy ulicy Krobskiej Szosie oraz Bojanowskiej. Remont obejmował kompleksową naprawę pod względem torowym i drogowym wraz z wykonaniem odwodnienia. W obrębie przejazdów nastąpiła wymiana szyn oraz płyt drogowych. Wykonawcą robót była firma ANDKAS S. C. Andrzejczak, Kasprzak.

Policjant na medal

Samodyscyplina, sprawność fizyczna i pasja - to właśnie te cechy, które pożądane są zarówno w sporcie, jak i na służbie. Doskonałą okazją do sprawdzenia własnych możliwości były Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych. 9 lipca we Wrocławiu odbyły się IV Otwarte Mistrzostwa Polski Federacji WPC w martwym ciągu RAW oraz II Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w martwym ciągu RAW. Nasz region reprezentował posterunkowy z Ponieca starszy sierżant Adam Szymanowski. Jego udział zakończył się zdobyciem tytułu wicemistrza Polski w martwym ciągu.

W wydarzeniu udział wzięło 150 zawodników, którzy mieli trzy podejścia, w trakcie których należało podnieść jak największy ciężar. Panu Adamowi wystarczyła druga próba, w której podniósł aż 280 kg.

Mistrz trójbój siłowy, którego martwy ciąg jest integralną częścią, uprawia od 2014 roku. W 2016 roku Adam założył klub Sztanga Bojanowo, w którym trenuje głównie dzieci i młodzież. Jego podopieczni sięgali już po medale Mistrzostw Polski. Doskonaląc się w kościańskim klubie "Kobra" zdobył czterokrotnie mistrzostwo Polski we wspomnianym trójboju siłowym. Policjant w grudniu 2021 roku startował w kategorii 120+. Wówczas w swojej kategorii także nie miał sobie równych. W przysiadzie dźwignął 345 kg, w martwym ciągu 270 kg, a na ławeczce wycisnął 265 kg. Tym samym osiągnął znakomity wynik 880 kg, który pozwolił mu stanąć na najwyższym stopniu podium.

Gratulujemy serdecznie i życzymy dalszych sukcesów.

fot. KPPGostyń

Na nowe instrumenty

Poniec to samorząd, który skorzysta z unijnego dofinansowania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014 - 2020. Środki przyznane przez Samorząd Województwa Wielkopolskiego przeznaczone zostaną na zakup instrumentów dla Dziecięco - Młodzieżowej Orkiestry Dętej w Poniecu.

Umowę na dofinansowanie podpisano w Samorządowym Domu Kultury w Święciechowie, która również otrzymała finansowe wsparcie.

Gmina Poniec otrzyma prawie 32, 5 tys. zł na doposażenie Dziecięco - Młodzieżowej Orkiestry Dętej. Fundusze zostaną przeznaczone na instrumenty, zwłaszcza puzony i tuby.

Pieniądze na dofinansowania pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, czyli poprzedniej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. fot. Elka.pl

Na początku lipca w Rokosowie na boisku sportowym odbył się festyn z okazji Dnia Dziecka. Z tej okazji mieszkańcy, sołtys oraz Rada Sołecka przygotowali mnóstwo niespodzianek. Były dmuchańce, wata cukrowa, animacje, festiwal kolorów i mnóstwo słodkości.

Świadczenie DOBRY START

Rządowy program "Dobry Start" to inwestycja w edukację polskich dzieci. To 300 zł jednorazowego wsparcia dla wszystkich uczniów rozpoczynających rok szkolny. Rodziny otrzymają świadczenie bez względu na dochód. To wsparcie dla 4,4 miliona uczniów.

Świadczenie „Dobry Start" przysługuje raz w roku na dziecko uczące się w szkole, aż do ukończenia przez nie 20. roku życia. Na dziecko niepełnosprawne, uczące się w szkole, świadczenie przysługuje do ukończenia przez nie 24. roku życia.

Aby otrzymać wsparcie, należy złożyć wniosek. Może to zrobić matka, ojciec, opiekun prawny dziecka lub opiekun faktyczny dziecka (opiekun faktyczny to osoba faktycznie sprawująca opiekę nad dzieckiem, która wystąpiła do sądu opiekuńczego o przysposobienie dziecka). Wniosek o świadczenie dla dzieci, które przebywają w pieczy zastępczej składa rodzic zastępczy, osoba prowadząca rodzinny dom dziecka lub dyrektor placówki opiekuńczo - wychowawczej.

Od 1 lipca ruszył nabór wniosków o ustalenie prawa do świadczenia „Dobry Start" w związku z rozpoczęciem roku szkolnego 2022/2023.

Przyjmowaniem wniosków o świadczenie „Dobry Start", ich rozpatrywaniem oraz przyznawaniem i wypłatą tego świadczenia zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Wnioski o świadczenie „Dobry Start" można składać do ZUS-u tylko drogą elektroniczną, a wypłata przyznanego świadczenia będzie odbywać się wyłącznie w formie bezgotówkowej na wskazane konto bankowe.

Wnioski drogą online można składać, tak jak w latach ubiegłych, do 30 listopada przez Portal informacyjno - usługowy Emp@tia na stronie https://empatia. mpips. gov. pl/, przez bankowość elektroniczną lub portal PUE ZUS.

Złożenie wniosku w lipcu lub sierpniu gwarantuje wypłatę świadczenia nie później niż do 30 września. Gdy wniosek zostanie złożony w kolejnych miesiącach (we wrześniu, październiku lub listopadzie), to wsparcie trafi do rodziny w ciągu 2 miesięcy od złożenia wniosku.

Świadczenie „Dobry Start" nie przysługuje na dzieci uczęszczające do przedszkola oraz dzieci realizujące roczne przygotowanie przedszkolne w tzw. zerówce w przedszkolu lub szkole. Rządowy program „Dobry Start" nie obejmuje również studentów.

DOBRY START 300 dla ucznia

ZUS

POŻEGNANIE

W czerwcu na zawsze odeszli od nas :

05.06 - Stanisława Sikorska (1928), Janiszewo
07.06 - Weronika Wozich (1931), Szurkowo
10.06 - Łucjan Marcinkowski (1963), Żytowiecko
22.06 - Jadwiga Meissner (1944), Zawada
23.06 - Czesława Mikołajczak (1945), Łęka Wielka
24. 06 - Wacław Glabś (1945), Poniec

Z bukietem kwiatów do...

Zuzanny - 11 VIII

Zuzanna Majchrzak z Ponieca

Imię Zuzanna pochodzi od hebrajskiego imienia Szoszannah, które wywodzi się od hebrajskiego słowa shoshano, czyli lilia.

W Polsce imię to występuje od XIII wieku. Zuzanna niezwykle szybko reaguje na problemy i zmiany. Dzięki temu potrafi błyskawicznie pokonać napotkane przeszkody i odnaleźć najprostszą drogę prowadzącą do obranego celu. Ma analityczny umysł i dużo czasu poświęca na rozwikłanie różnego rodzaju życiowych zagwozdek. Nie cierpi rutyny i monotonii. Dosyć często przyjmuje groźną postawę. Jest jednak otwarta na innych i ma wielkie serce. Jest porywcza oraz impulsywna, ale do tego stopnia rozbrajająco miła, że z łatwością wybacza się jej większe wybuchy. Zuzanna jest spragniona miłości i dawania szczęścia innym. Jeśli kocha, to całą sobą. Dla swojej rodziny jest skłonna do największych poświęceń i stanie w jej obronie jak lwica. W pracy zawodowej jest sumienna i skrupulatna. Ciężko jest przyłapać ją na lenistwie albo niekompetencji. Jej kolorem jest fioletowy, liczbą 4, a kamieniem chryzoberyl.

W naszej gminie imię Zuzanna nosi 51 kobiet. W Poniecu jest ich 17, w Łęce Wielkiej 5, po 3 w Żytowiecku, Śmiłowie i Bączylesie, po 2 w Dzięczynie, Sarbinowie, Zawadzie, Waszkowie, Czarkowie i Rokosowie oraz po 1 w Teodozewie, Bogdankach, Łęce Małej, Drzewcach, Szurkowie, Grodzisku, Janiszewie i w Miechcinie.

Imieniny Zuzanny najczęściej obchodzone są 11 sierpnia oraz 24 maja. Zuzanna może również świętować: 19 września, 17 października, 18 stycznia, 11 maja, 6 lipca.

Dominika - 4 VIII

Dominik Rosik z Dzięczyny

Dominik to imię pochodzenia łacińskiego i oznacza mężczyznę poświęconego Bogu. Dominik to człowiek, z którym porozmawiasz na każdy temat. Jest pozytywnie nastawiony do ludzi. Ma w sobie dużo ambicji, ale jest także wrażliwy, przez co trudno mu się pogodzić z porażkami. Podstawową wartością dla Dominika jest rodzina. Potrzebna jest mu kobieta dojrzała mentalnie, z którą będzie nadawał na tych samych falach. Swoim dzieciom chce przekazać wszystkie pozytywne wartości, których sam przestrzega. Wybranka jego serca może zawsze na niego liczyć. W stosunku do niej jest szczery i opiekuńczy. Swój cały wolny czas Dominik woli spędzać z rodziną niż na hucznych imprezach. Ma grono wiernych przyjaciół, z którymi zawsze czuje się pewnie i komfortowo. Dominik nie lubi pracy w grupie. To urodzony indywidualista, który lubi się w spokoju skupić na swoich zadaniach do wykonania. Ma zawsze własne zdanie na każdy temat, dlatego też trudno jest nim sterować i manipulować. Jest perfekcjonistą i w każdą pracę angażuje się na 100 procent.

Kolorem Dominika jest zielony, liczbą 3, a kamieniem lapis-lazuli.

W gminie Poniec mieszka 33 mężczyzn o imieniu Dominik: 7 w Poniecu, 4 w Żytowiecku, po 3 w Śmiłowie, Dzięczynie i Czarkowie, po 2 w Sarbinowie i Grodzisku, oraz po 1 w Janiszewie, Bogdankach, Łęce Małej, Rokosowie, Łęce Wielkiej, Teodozewie, Szurkowie, Waszkowie i w Drzewcach.

Imieniny Dominika najczęściej obchodzone są 4 sierpnia, 14 października, 20 grudnia, 29 grudnia, 9 marca, 12 maja oraz 6 lipca. Dominik może również obchodzić imieniny: 8 sierpnia, 27 sierpnia, 5 listopada, 27 listopada, 22 stycznia, 16 lutego, 11 marca, 26 kwietnia.

Adaptacja na piątkę - stara szkoła znów tętni życiem

Szkoła w Sarbinowie została zlikwidowana za zgodą Wielkopolskiego Kuratora Oświaty 31 sierpnia 2017 roku. Powodów było kilka - niż demograficzny, a także wprowadzana reforma oświaty. Pomysł sprzedaży budynków po byłej szkole pojawił się już w 2016 roku, kiedy to władze gminy spotykały się z mieszkańcami i rodzicami uczniów z likwidowanej wówczas podstawówki. Samorząd przeniósł uczniów z Sarbinowa do Ponieca, gdzie uczniowie posiadają dostęp do większego zaplecza. Na wyciągnięcie ręki mają nowoczesne klasy lekcyjne, halę sportową i boiska.

Gmina nie chciała by pusty obiekt w Sarbinowie niszczał i szybko zdecydowała się na sprzedaż. Pod młotek wystawiono budynek główny, salkę gimnastyczną, kotłownię i wszystkie grunty. Burmistrzowi Ponieca Jackowi Widyńskiemu, który sam jest absolwentem szkoły w Sarbinowie bardzo zależało, by obiekt odpowiednio zagospodarowano. Dlatego też w ogłoszeniu przetargowym jasno określono cele, na jakie przyszły nabywca będzie mógł wykorzystać nieruchomości. Kupujący będzie mógł zaadoptować budynki tylko na lokale mieszkalne bądź prowadzenie działalności gospodarczej nieuciążliwej.

W 2018 r. nieruchomość po raz pierwszy wystawiono na sprzedaż w trybie przetargu nieograniczonego. W kolejnych latach przetargi ponawiano kilkukrotnie. Chętnych niestety nie było zbyt wielu. Po raz ostatni obiekt trafił pod młotek 10 lipca 2020 r. Wówczas w przetargu udział wzięła tylko jedna osoba. Nabywcą został pan Maciej Nowak, który zakupił nieruchomość celem adaptacji budynków na mieszkania.

Kilka miesięcy później na teren po dawnej szkole weszły ekipy remontowe i rozpoczęto prace adaptacyjne. Została wykonana konserwacja i izolacja ścian, budynek ocieplono. Wymieniono stolarką drzwiową i częściowo stolarkę okienną. Konstrukcja dachu była w dobrej kondycji i nie wymagała remontu. W obiekcie została wymieniona instalacja elektryczna oraz wodno - kanalizacyjna. Zamontowano ogrzewanie nowoczesną pompą ciepła. Wymieniono także podłogi. Gruntowny remont przeszła klatka schodowa i korytarze.

Nieruchomość został ogrodzona i zagospodarowana z miejscami parkingowymi oraz garażami dla samochodów lokatorów. Teren wokół budynku został utwardzony i wyłożony kostką a do budynku prowadzi nowa droga dojazdowa. Wydzielono także teren zielony gdzie znajduję się część rekreacyjna z altaną w samym jej centrum.

Finalnie powstało 12 mieszkań o metrażu od 40 do 65 m2.które udostępniono wiosną 2022 r.

W sierpniu minie pięć lat od zamknięcia sarbinowskiej szkoły. Wydarzenie to było niezwykle trudne dla całej miejscowej społeczności. Dziś możemy śmiało powiedzieć, że budynki szkoły, jak i teren wokół, odzyskały dawny blask i z przyjemnością spogląda się na odnowione mury starej podstawówki.

MK

Potrzebujesz reklamy? Zareklamuj się w naszej gazecie.
Cennik ogłoszeń znajdziesz na: www.poniec.eu

Półkolonie w gminie pełne wrażeń

Za nami trzy turnusy półkolonii wakacyjnych, które upłynęły pod znakiem prawdziwie wakacyjnych nastrojów. Kilkudziesięcioosobowa grupa uczestników pod okiem instruktorów i opiekunów realizowała intensywny i różnorodny program zajęć.

Każdy turnus trwał pięć dni. Dzieci od poniedziałku do piątku spędzały czas na licznych atrakcjach przygotowanych przez organizatorów. Dla każdego uczestnika przewidziano drugie śniadanie oraz obiad. Półkolonie zorganizowano w hali OSiR, dlatego nie mogło zabraknąć bloku sportowego. Oprócz gier i zabaw ruchowych, był czas na dmuchańce i bowling. Instruktorzy GCK zadbali o cotygodniową projekcję filmową, przeprowadzili warsztaty manualne oraz grę terenową. Na zajęciach każdy wykonał „swój wymarzony łapacz snów". Dzieci po raz kolejny udowodniły, że są bardzo kreatywne i potrafią zadziwiać swoimi pomysłami. Biblioteka GCK przygotowała zajęcia z książką pt. „Tajemnicze zniknięcie Detektywa Pozytywki". Po rozwiązaniu wszystkich zadań, padła odpowiedź na pytanie gdzie zniknął tytułowany Detektyw. Na specjalne zaproszenie przedstawienie „Przychodzą organy do lekarza, czyli coś tu nie gra" grał Teatr Pracownia za Piecem z Wolsztyna. Zakończeniem każdego turnusu był wyjazd do parku trampolin Euro Jump w Lesznie oraz wizyta w Mc'Donaldzie.

Jak walczono z grypą hiszpanką w Gostyniu i okolicy

Pod koniec I wojny światowej na świecie zapanowała pandemia grypy zwanej hiszpanką. Według niektórych historyków zebrała większe żniwo niż działania wojenne. Objęła również ziemie polskie. Była niezwykle podobna do obecnie panującej pandemii covidowej.

Śledząc zalecenia ówczesnej władzy natrafiamy na pierwsze wskazówki dotyczące tej choroby w „Orędowniku Powiatu Gostyńskiego" nr 9 z 20 stycznia 1920 roku. W tymże numerze Departament Zdrowia Publicznego z Poznania określał tę chorobę napływką czyli grypą, określaną dalej hiszpanką. Zalecał on aby ze względu na zaraźliwość grypy nie całować chorych w usta ani nawet w rękę. Za najważniejszy środek zapobiegawczy przeciwko epidemii uważał umiarkowany sposób życia. Jednocześnie przestrzegał przed rozpowszechnionym przesądem, że "wchłanianie napojów alkoholowych" zabija zarazek grypy. Jest odwrotnie, bo użycie alkoholu powoduje niedyspozycje ułatwiające przeziębienia. Napojów wyskokowych można zażywać przy chorobie tylko jeżeli zaleci to sumienny lekarz. Na razie nie uważali tej choroby za zagrożenie. Gdy się czuło dreszcze należało położyć się do łóżka, zachować odpowiednią dietę, spożywać herbatę lipową lub z cytryną i zażywać po 1 - 2 tabletki aspiryny lub sanpiryny 3 razy dziennie. Uważali, że pojawiające się zejścia śmiertelne w wyniku zapalenia płuc są spowodowane niefrasobliwością zarażonych. Przy gwałtownych objawach należało wezwać lekarza.

Następne rady o tym, jak zachowywać się podczas tej choroby zostały przekazane z Poznania i ogłoszone już w 12 numerze „Orędownika" z 27 stycznia. Prawdopodobnie spowodowane to było szybkim rozprzestrzenianiem się hiszpanki. W zaleceniach choroba zwana jest już epidemią influenzy (hiszpanki). Influenzą nazywano wtedy grypę.

Rady przekazano w następujących punktach:

1. Do zarażenia może dojść poprzez wdychanie powietrza w pomieszczeniu, gdzie znajduje się chory oraz poprzez kontakt z chorym i z przedmiotami, na których znajduje się śluz chorego.

2. Najlepszym sposobem zapobiegnięcia zarazie jest unikanie kontaktu z chorymi.

3. Wskazują, że bakcyle chorobowe są aktywne u chorego dwa tygodnie i dlatego nie należy całować chorego. Zalecają, żeby całkowicie zaprzestać całowania się podczas epidemii.

4. Przy pierwszych objawach należy natychmiast położyć się do łóżka. Jeżeli jest to możliwe, chory powinien być w oddzielnym pomieszczeniu aby nie zarażać domowników. Natychmiast należy wezwać lekarza.

5. Ponieważ nie ma skutecznego środka na chorobę, zalecają wywoływanie potów poprzez picie leczniczych herbat, aby usunąć toksyny z organizmu.

6. Polecają płukać często gardło wodą z solą lub rozczynem wody utlenionej. Zalecają również zachowanie daleko posuniętej czystości chorego, jak i pokoju w którym on leży.

7. Inne środki wewnętrzne, jak aspiryna, chory powinien zażywać pod kontrolą lekarza.

Przekazywane rady są coraz szczegółowsze. Wiele z tych zasad stosowanych jest również obecnie.

Kolejne rozporządzenie dotyczy dzieci szkolnych. Wydał je naczelny lekarz z Poznania dr Panieński. Opublikowane zostało w „Orędowniku" nr 15 z 5 lutego. Zalecenia były następujące:

1. Dzieci i młodzież szkolną z objawami natychmiast zwalniać do domu.

2. Dzieci niezupełnie wyleczone nie dopuszczać do zajęć. Za najkrótszy termin trwania choroby uważa się okres 8 dni.

3. Należy odsyłać do domu również dzieci, u których w domu panuje hiszpanka, mimo że same nie chorują.

4. Gdy liczba zachorowań uczniów osiągnie 25 proc. stanu ogólnego lekarz powiatowy ma prawo zamknąć szkołę i zarządzić dezynfekcję.

5. Władze szkolne mają obowiązek dbać o to, aby lokale szkolne nie były przepełnione, gdyż sprzyja to rozprzestrzenianiu się choroby.

Powyższe rozporządzenie zostało powtórzone w „Orędowniku" nr 23 z 24 lutego.

W okresie wakacji wielkanocnych przeprowadzono w szkołach odkażanie lokali szkolnych - „Orędownik" nr 41 z 8 kwietnia.

Były to ostatnie informacje dotyczące hiszpanki zawarte w „Orędowniku". Zauważyć należy, że wiele z wyżej przedstawionych zaleceń dotyczących hiszpanki jest nadal aktualnych przy dzisiejszej pandemii. Poświęcenie przez ówczesne władze stosunkowo niewielkiej uwagi tej chorobie spowodowane było prawdopodobnie łagodniejszym przebiegiem hiszpanki w Wielkopolsce niż w Europie. Był to czas, kiedy hiszpanka samoistnie zanikała.

Przeglądałem zawartość „Orędownika" z 1919 i z 1920 roku. Zdziwiony byłem, jak niewiele miejsca zajmowała w nim pandemia hiszpanki. Większe obawy władz budziła panująca w Polsce pod koniec 1920, jak i w następnym roku cholera. Zalecenia dotyczące tej choroby zajmowały znacznie więcej miejsca w „Orędowniku" niż sprawy hiszpanki. Wydawano rozporządzenia dotyczące cholery, których niewykonanie zagrożone było karą. Poświęcenie tak dużej uwagi tej chorobie wynikało prawdopodobnie z tego, że w XIX wieku cholera była przyczyną bardzo dużej liczby zgonów mieszkańców Europy. Obawiano się powtórzenia tego scenariusza.

MARIAN MIROSŁAW JARÓŻEK

Wielki powrót Dni Ziem

Po dwuletniej przerwie spowodowanej pandemią ciły na stadion przy ulicy Harcerskiej w Poniecu.

XVI edycja wydarzenia odbyła się w dniach 15 - 17 lipca.

Pierwszy dzień obchodów XVI Dni Ziemi Ponieckiej upłynął w rytmach muzyki disco polo. Jako pierwszy na scenie pojawił się zespół Wolter, godzinę później koncert rozpoczęły Baciary. Zespół z Podhala, który w tym roku obchodzi jubileusz 20 - lecia swojego istnienia, zagrał góralskie hity, dobrze znane i lubiane przez publiczność licznie zgromadzoną pod sceną. Do najbardziej znanych utworów należą: "Żyje się raz", "Oczy zielone", "Nic do stracenia", "Jak się bawią ludzie", "Lubię Śpiewać, Lubię Tańczyć". Punktualnie o godz. 22 pojawił się Marcin Miller z legendarnym zespołem Boys. Wokalista wraz z tancerzami dali z siebie wszystko, a ich energia wypełniła cały stadion.

Po koncercie organizatorzy zaprosili wszystkich do zabawy tanecznej z dj-em.

Część koncertowa drugiego dnia obchodów XVI Dni Ziemi Ponieckiej rozpoczęła się już o godz. 18. Jako pierwszy na scenie zaprezentował się zespół the G[H]OST. Zespół, którego członkowie pochodzą z Gostynia i okolic po raz kolejny udowodnił, że

muzyka łączy pokolenia. Punktualnie o godz. 20 swój koncert rozpoczęli Specyficzni, specjalizujący się w oryginalnie zaaranżowanych i z dużym poczuciem humoru prezentowanych coverach znanych polskich przebojów.

Parę minut po godz. 22 pojawiła się gwiazda wieczoru, czyli zespół T. LOVE, w niezapomnianym składzie z kultowego albumu "King", który powrócił w dobrym stylu na scenę po pięciu latach przerwy. Muniek Staszczyk zadbał o to, by nie zabrakło kawałków z nowej płyty HAU! HAU, m. in. "Ja ciebie Kocham", "Tomek" i "Pochodnia", ale też starych, dobrze znanych wszystkim przebojów. W tym roku zespół założony przez Muńka Staszczyka obchodzi ważny jubileusz - T. Love gra już od 40 lat.

Po zakończonych koncertach drugiego dnia również odbyła się zabawa taneczna.

Przez dwa dni nie zabrakło wielu atrakcji przygotowanych z myślą o najmłodszych mieszkańcach: były dmuchańce oraz park rozrywki. Również w tym roku odwiedzający poniecki stadion mieli możliwość skorzystać z atrakcji jaką były przeloty widokowe nad miastem. Czerwony śmigłowiec od Helicenter, z Łukaszem Pawlakiem za sterami, co kilka chwil wzbijał się w powietrze.

Także na łamach naszego pisma pragniemy podziękować wszystkim sponsorom, bez których nie byłoby aż tak dużego przedsięwzięcia: Ośrodkowi Sportu i Rekreacji w Poniecu za współ-

i Ponieckiej

Dni Ziemi Ponieckiej wró-

organizację sobotniego bloku sportowego, Gminnemu Zakładowi Wodociągów i Kanalizacji za pomoc w przygotowaniach i utrzymaniu czystości na stadionie sportowym służbom bezpieczeństwa, policji i Ochotniczym Jednostkom Straży Pożarnej z naszej gminy, którzy dbali o bezpieczeństwo, ład i porządek na stadionie, w wyznaczonych strefach parkingowych oraz na ulicach miasta, ekipie Audiolight technika estradową, za profesjonalną oprawę muzyczną, panom Jarkowi Adamkowi i Grzegorzowi Sternie za udzielenie głosu, pracownikom firmy Cerus za opiekę medyczną, chłopakom z Poniec Moje miasto, czyli Krzysztofowi Kędziorze oraz Markowi Przybyłkowi, za tysiące zdjęć i relacji na żywo.

Śmiało możemy powiedzieć, że XVI Dni Ziemi Ponieckiej były największą imprezą plenerową tego lata w naszym regionie.

MK

Fot. MK, Krzysztof Kędziora

PATRONAT MEDIALNY Gostyn24.pl Radio Elka elka.pl PONIEC MojeMiasto

Bank Spółdzielczy wygrywa Ligę Bowlingową

Bank Spółdzielczy I w składzie Ryszard Giera - Wojciech Wojciechowski zwyciężył w X Zakładowej Lidze Bowlingowej. Zawodnicy w ośmiu rundach zgromadzili 141.2 pkt. Na drugiej pozycji uplasowała się para Stefania i Piotr Kuropka, reprezentująca ZPHU Kuropka. Na najniższym stopniu podium stanęli Tomasz Maćkowiak i Andrzej Bączyk z ponieckiego OSiR - u.

Wszystkim uczestnikom dziękujemy za udział w rozgrywkach. XI edycja ligi rozpocznie się tradycyjnie jesienią br.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

1. Bank Spółdzielczy I, 2. ZPHU Kuropka, 3. OSiR Poniec, 4. Woldrew, 5. U-50, 6. Piast Poniec, 7. Urząd Miejski, 8. Przedszkole, 9. PZW Perkoz, 10. Ciechanowscy, 11. Klub Seniora, 12. Macii, 13 Jeżyk Czarkowo, 14. Firma Ogólnobudowlana D. Biernaczyk, 15. Bank Spółdzielczy II.

Na terenie przy Świetlicy Wiejskiej w Czarkowie pojawiły się nowe elementy. Już od kilku tygodni na dzieci i młodzież czekają boisko oraz nowe bramki z siatkami. Boisko cieszy się sporym zainteresowaniem i rozegrano na nim już niejeden mecz.

Przy okazji zachęcamy do korzystania z aktywności fizycznej na świeżym powietrzu, zwłaszcza w czasie wakacji oraz życzymy udanych i bezpiecznych zabaw.

Przygotowanie, wykonanie i zakup elementów na boisko sfinansowano z budżetu gminy Poniec.

Opanowali Poniec

Za nami siódma edycja Wielkopolskiej Ofensywy Rowerowej, podczas której Piaski stały się rowerową stolicą powiatu. Na mecie przy placu przed szkołą zameldowało się kilkuset miłośników jednośladów. Przyjechali oni ze wszystkich gmin powiatu gostyńskiego, i nie tylko.

W niedzielę, 10 lipca, ze wszystkich gmin powiatu gostyńskiego, i nie tylko, wyruszyły grupy rowerzystów. Do przejechania mieli rekreacyjny dystans, wyznaczony przez gminnych koordynatorów. Również z Ponieca wyjechała kilkudziesięcioosobowa grupa cyklistów, na czele z dyrektorem Gminnego Centrum Kultury w Poniecu Maciejem Malczykiem. Około godz. 14 wszyscy uczestnicy "opanowali" Piaski i wjechali na metę rajdu - przy Szkole Podstawowej w Piaskach.

Tam czekało na nich wiele atrakcji: ciepły posiłek, koncert Trio gitarowego oraz konkursy z nagrodami. Wśród nich ta najcenniejsza - rower.

W czasie Wielkopolskiej Ofensywy Rowerowej uczestnicy mogli również zakupić domowe ciasta, z czego dochód przeznaczony był na zbiórkę dla Zuzi Suleckiej, mieszkanki Smogorzewa walczącej z SMA i zbierającej ponad 10 mln zł na najdroższy lek świata. Dzięki temu jej konto zasili 2352,50 zł.

Organizatorami wydarzenia byli: powiat gostyński, gmina Piaski, Międzygminny Związek Turystyczny "Wielkopolska Gościnna", Towarzystwo Rowerowe Piaski, gminy: Borek Wlkp., Gostyń, Krobia, Pogorzela, Poniec, Centrum Rozwoju Gminy Pępowo, Starostwo Powiatowe w Gostynia.

Zapraszamy na „Operację Poniec”

Od 3 do 7 sierpnia w Poniecu będzie można spotkać grupy i pojazdy historyczne, a wszystko za sprawą III Zlotu Grup Rekonstrukcji Historycznej.

Kolejny raz mieszkańcy naszego regionu będą mieli okazję doświadczyć prawdziwej przygody i poczuć historię na własnej skórze. W weekend 6 - 7 sierpnia w Parku Miejskim odbędzie się trzecia edycja Zlotu Grup Rekonstrukcji Historycznej pn."Operacja Poniec".

Żywą historię przybliżać będą grupy rekonstrukcji historycznej prawie z całej Polski.

Poza tym Poniec gościć będzie żołnierzy Obrony Terytorialnej, którzy przybliżą i pokażą jak funkcjonuje ich formacja.

Organizatorzy zapraszają w piątek, 5 sierpnia na kino plenerowe na Orliku. O godzinie 21.00 zaplanowano projekcję dramatu historycznego pt. „1917”. Film opisuje losy dwóch młodych żołnierzy - Schofield i Blake, którzy dostają rozkaz przedostania się za linie wroga, aby dostarczyć tajną wiadomość, która pozwoli brytyjskim żołnierzom uniknąć wpadnięcia w śmiertelną pułapkę.

W programie będzie także parada pojazdów, rekonstruktorów i detektorystów wokół ponieckiego rynku, teatr historii, konkursy historyczne, piaskownica archeologiczna, spotkania z detektorystami, wystawy, prezentacje GRH i wiele innych atrakcji.

Budowa ronda zgodnie z planem

Od jakiegoś już czasu trwają prace związane z budową ronda w Poniecu. Prace u zbiegu ulic: Bojanowskiej, Rydzyńskiej, Janiszewskiej i Kusza ruszyły pełną parą, a to oznacza spore utrudnienia w ruchu.

Niemożliwy jest przejazd ul. Bojanowską w kierunku Gostynia i centrum Ponieca. Ruch pojazdów kierowany jest ul.: Kusza, Krobska Szosa i Krobską przez wyremontowany przejazd kolejowy. Dojazd do ul. Janiszewskiej możliwy jest tylko od Rydzyńskiej. Natomiast kierowcy jadący trasą Leszno - Krobia mogą korzystać z tego ciągu dzięki tymczasowo wytyczonej trasie. Utrzymany został też ruch jednokierunkowy na odcinku drogi pomiędzy Poniecem a Zawadą do Bojanowa. Jadący od Bojanowa w miejscowości Zawada dalej kierowani są w stronę Waszkowa, a następnie do Ponieca.

Fot. Krzysztof Kędziora

Z wojennych i okupacyjnych wspomnień cz.30

Skradzione dzieciństwo - wspomnienia Franciszka Gulińskiego

Franciszek Guliński jest osobą znaną wielu starszym mieszkańcom Ponieca, ponieważ przez szereg lat pełnił funkcję nauczyciela w miejscowej Szkole Podstawowej. W latach II wojny światowej był już w wieku szkolnym. Zapamiętał więc wiele faktów, które spisała uczennica Publicznego Gimnazjum w Poniecu Anna Twardowska.

W chwili wybuchu wojny Franciszek Guliński miał 9 lat. 1 września 1939 roku wyruszył wraz z rodziną swojego dziadka na wojenną tułaczkę. Na wóz konny, którym uciekali, jego babcia z córkami zapakowały bochen chleba, smalec, szynki, niezbędne wiadra i garnki, pierzyny oraz osobiste rzeczy. Dodatkowo w klatce zabrali świnię i kilka kur.

Uciekinierzy wyruszyli z Ponieca około godziny 8. Ponieważ wóz był pełen towarów, musieli wszyscy iść pieszo obok niego. Siostry Franciszka Gulińskiego pędziły za wozem krowy.

Pierwszego dnia ucieczki dotarli tylko do Czarkowa, gdzie spędzili noc na parzącym gnoju. Następnego dnia dotarli do miejscowości Piaski za Gostyniem. Tutaj dobrzy ludzie pozwolili im rozłożyć się na noc na podwórzu swego gospodarstwa. Trzeciego dnia dotarli do niewielkiego lasku koło Borku, w którym znaleźli schronienie. Miejsce te okazało się szczęśliwie wybrane, ponieważ nagle nadleciały niemieckie samoloty, które otworzyły ogień do kolumny uciekinierów na drodze. Padli zabici i ranni, ale rodzinie Franciszka Gulińskiego ukrytej w lasku nic się nie stało.

Ten nalot wpłynął na decyzję o powrocie do Ponieca. Aby uniknąć niebezpiecznych nalotów niemieckiego lotnictwa, poruszali się bocznymi drogami. W czasie powrotu natknęli się w miejscowości Róża koło Gostynia na małą kózkę, która zaczęła podążać za nimi jak piesek. Nie wiadomo, czy ktoś ją zgubił, czy porzucił. Na prośbę Franciszka rodzice i dziadek zgodzili się zabrać ją na wóz. To małe koźlątko z czasem wyrosło na psotną kozę. Dawała ona mleko rodzinie Gulińskich przez całą okupację.

W listopadzie 1939 r. niemieckie władze okupacyjne wznowiły naukę szkolną. Objęła ona również dzieci polskie, które uczyły się początkowo w tym samym budynku co niemieckie, ale w osobnych klasach. Jednak od stycznia 1940 r. dzieci polskie przeniesiono do Domu Katolickiego, w którym Niemcy urządzili dla nich szkołę składającą się z trzech pomieszczeń. Funkcję nauczycieli objęli ludzie, którzy nie posiadali żadnych kwalifikacji pedagogicznych. Byli to: Gallaiske - córka stolarza, Feuer - właściciel sklepu metalowo - rowerowego i Niemka o polsko brzmiącym nazwisku Sierpinski, która pracowała dotychczas w swoim niewielkim gospodarstwie rolnym.

Lata nauki w tej szkole Franciszek Guliński wspomina źle. Uczniowie byli często bici kijem za byle co. Najczęściej karano ich za odezwanie się po polsku, ponieważ wolno im było mówić tylko po niemiecku. Często też padały wyzwiska pod ich adresem, np. "ty brudna polska świnio". Szczególnie okrutna była nauczycielka Sierpinski.

Program nauczania w tej szkole był bardzo ubogi. Obejmował tylko język niemiecki, rachunki, kaligrafię i przyrodę. Nauka nie trwała zresztą długo. Kończyła się już w roku kalendarzowym, gdy dziecko osiągało 12 lat. Po ukończeniu nauki Polacy mieli obowiązek pracy dla Niemców, najczęściej u gospodarza lub w majątku ziemskim. Franciszek Guliński trafił do małego gospodarstwa przy ul. Janiszewskiej, prowadzonego przez starsze małżeństwo Paulinę i Roberta Bergerów. Mieli oni czterech synów. Wszyscy byli powołani do służby wojskowej i walczyli na różnych frontach.

Franciszek Guliński dobrze wspomina pracę u Niemców, chociaż była ona darmowa i trwała od świtu do nocy. Bergerowie odnosili się do niego dobrze. Codziennie dostawał dwie kromki dobrze posmarowanego chleba. Za mankament uważał natomiast konieczność rozmawiania w języku niemieckim. Po latach okazało się to jednak korzystne, gdyż opanował język niemiecki w stopniu bardzo dobrym.

W czasie okupacji ludziom dokuczały nie tylko ciężkie warunki materialne życia codziennego, ale również negatywne przeżycia psychiczne. Najgorszy był strach o przyszłość. Rodzina Gulińskich żyła w nieustannej obawie przed wysiedleniem. Dlatego ciągle byli spakowani i gotowi do drogi. Na szczęście pozostali w swoim domu. Jednak bali się o los ojca Franciszka Gulińskiego, który został wywieziony przez Niemców do Gniewkowa koło Inowrocławia. Tam wraz z innymi mężczyznami z Ponieca był zmuszony do prac przy budowie linii kolejowej. Udało mu się jednak szczęśliwie powrócić do domu po zakończeniu wojny.

Wojnę szczęśliwie przeżyły

Franciszek Guliński - 1963 r.

także dwie ciotki Franciszka Gulińskiego. Były one więzione przez Niemców w obozie pracy, który zorganizowali w klasztorze Franciszkanów w Osiecznej.

Chociaż Franciszek Guliński przeżył wojnę, to jednak w pewnym sensie jest jej ofiarą. Okres dzieciństwa, który powinien być szczęśliwy dla każdego człowieka, wypełniła strachem i ciężką pracą.

Źródła:

• Anna Twardowska. Ze wspomnień pana Franciszka Gulińskiego. Maszynopis pracy w bibliotece Szkoły Podstawowej w Poniecu.

• https://polska - org. pl/8907419.foto. html

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

Dom Katolicki w okresie okupacji był szkołą dla polskich dzieci.

Kalendarium ponieckie

Z dziejów oświaty

Część 51:

1 września 1973 - Uroczysta inauguracja roku szkolnego 1973/1974. Uczniów, nauczycieli i gości przywitał Mieczysław Krauze - gminny dyrektor szkół. Uczniowie klas pierwszych zostali pasowani i złożyli ślubowanie. Skład grona pedagogicznego w tym dniu przestawiał się następująco: M. Krauze - gminny dyrektor szkół, Cz. Binczarowska - zastępczyni gminnego dyrektora szkół, M. Janiak - zastępczyni dyrektora szkoły, nauczyciele: U. Berger, D. Binczarowski, T. Cieślak, Z. Deckert, U. Dworniczak, G. Dworniczak, I. Krawiec, R. Kistowska, D. Ledworowska, T. Nawrocki, A. Olsztyńska, Z. Sidorczuk, B. Siepańska, R. Sipurzyński, D. Śliwińska, M. Wencel, E. Ciesielska - bibliotekarka, F. Grześkowiak - wychowawczyni w świetlicy. Referentem finansowym była M. Chuda, a księgową M. Ciesielska.

15 - 17 września 1973 - Ogłoszono IX Alert Naczelnika Związku Harcerstwa Polskiego pod nazwą "Hasło - Lenino, Odzew - 30". W Szkole Podstawowej w Poniecu alert rozpoczął się uroczystym apelem, na którym wszyscy uczniowie wysłuchali przemówienia naczelnika ZHP. Przez kilka dni wykonywano zadania alertowe. Podsumowaniem alertu był gminny festyn zakończony ogniskiem.

Wrzesień 1973 - Odbył się konkurs plastyczny na temat bezpieczeństwa w ruchu drogowym pod nazwą: "Stop ! Dziecko na drodze".

12 października 1973 - Uroczysty apel z okazji Święta Ludowego Wojska Polskiego. Gośćmi byli weterani walk: pan Krysztofiak i emerytowany nauczyciel Adam Kic. Został zorganizowany również konkurs plastyczny pod nazwą "Trzydziestolecie Ludowego Wojska Polskiego".

14 października 1973 - Dzień Edukacji Narodowej. Po dwóch pierwszych lekcjach odbył się apel zorganizowany przez Samorząd Szkolny i harcerzy. Obecna była również delegacja pedagogów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej z okręgu Herzberg.

24 października 1973 - Odbyły się wybory do Samorządu Szkolnego. Przewodniczącą została Maria Kędziora, a jej zastępczynią Renata Więcławska. Funkcję sekretarza powierzono Alinie Dwornik, a za prowadzenie kroniki odpowiadały: Dorota Hądzlik, Ewa Binczarowska, Teresa Szpurek. Skład poszczególnych sekcji samorządu był następujący: sekcja porządkowa: Eugeniusz Nowak - przewodniczący, Grzegorz Szenajch, Dorota Dębowiak, Krystyna Lipowicz, sekcja zawodoznawcza: Maria Sobecka - przewodnicząca, Tadeusz Ciesielski, Alina Mikulska, sekcja imprezowa: Paweł Chlebowski - przewodniczący, Alicja Cieślak, Alina Dwornik, Elżbieta Drożniewicz, sekcja redakcyjno - propagandowa: Dorota Hądzlik - przewodnicząca, Teresa Szpurek, Ewa Binczarowska, Anna Trojan, sąd koleżeński: Danuta Szymanowska, Andrzej Chudy. Opiekunką Samorządu Szkolnego z ramienia Rady Pedagogicznej była Danuta Śliwińska.

5 listopada 1973 - Szkolne Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej zorganizowało poranek (apel) z okazji rocznicy rewolucji bolszewickiej w Rosji w 1917 r., nazywanej wówczas Wielką Socjalistyczną Rewolucją Październikową. Apel prowadziła uczennica A. Dwornik. Po odtworzeniu z taśmy hymnu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uczennice odczytały wspomnienia z rewolucji. Inne uczennice deklamowały wiersze rewolucyjne. Program apelu wzbogaciła także orkiestra szkolna i chór. W kronice zanotowano, że "Poranek mijał w atmosferze przeżywania przygód rewolucjonistów, o których mówiły wiersze".

12 listopada 1973 - Święto Patrona Szkoły majora Henryka Sucharskiego. Z tej okazji uczniowie przygotowali uroczysty poranek poświęcony bohaterom Westerplatte. Uczniowie poszczególnych klas składali wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową. Drużyny harcerskie wytypowały pary, które pełnił warty przy portretach majora Sucharskiego w obydwu budynkach szkolnych.

Listopad 1973 - Uczennice: Dorota Hądzlik i Maria Kędziora zdobyły 3. miejsce w Wojewódzkim Konkursie Plastycznym na temat higieny jamy ustnej. Dziewczynki otrzymały dyplomy i książki.

4 grudnia 1973 - W Szkole Podstawowej w Poniecu odbył się apel dla uczczenia Barbórki, czyli święta górniczego. Duży wkład w przygotowanie apelu włożyła klasa VII c wraz ze swoim wychowawcą Tadeuszem Nawrockim.

Grudzień 1973 - Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Poniecu w piłce siatkowej dziewcząt zajęła 1. miejsce w zawodach powiatowych. Tym zwycięstwem zakwalifikowała się do eliminacji rejonowych. Reprezentacja chłopców skończyła zawody na 4. miejscu.

Styczeń 1974 - W okresie ferii zimowych w Szkole Podstawowej w Poniecu została zorganizowana stanica harcerska. Działała przez 10 dni. Udział w stanicy wzięły dzieci z całego powiatu. W czasie pobytu dzieci zwiedzały Poniec, przeprowadzały zwiady terenowe, uczyły się piosenek, tańców, zabaw i gier sportowych. Zorganizowany został bal przebierańców połączony z choinką noworoczną. Uczestnicy stanicy zapoznali się też z zasadami dobrej zbiórki, uczyli się prowadzić dyskusje i przygotowywać zebrania samorządu klasowego.

Styczeń 1974 - Reprezentacja Szkoły Podstawowej w Poniecu w piłce siatkowej dziewcząt zajęła 1. miejsce w zawodach rejonowych w Rawiczu.

Źródło
Kronika Szkoły Podstawowej w Poniecu

GRZEGORZ WOJCIECHOWSKI

W dniu 17 lipca na dużym stawie w Dzięczynie odbyły się zawody gruntowe zorganizowane przez Ponieckie Stowarzyszenie Wędkarskie Perkoz. Wędkarze łowili od wczesnych godzin rannych do samego południa w trzech sektorach na jedną wędkę metodą gruntową.

Zawody wygrał Jarosław Kołodziej z wynikiem 33,22 kg, drugie miejsce zajął Eryk Skrzypczak z wynikiem 23,98 kg, a na trzecim miejscu podium stanął Mateusz Dolny z wynikiem 12,18 kg.

HOROSKOP

Baran 21.03-19.04

Skup się na sobie i swoich potrzebach. Sierpień to dobry czas, aby podjąć ważne zawodowe decyzje. Musisz jednak troskliwiej zadbać o swoje zdrowie. Twoje życie uczuciowe będzie szczęśliwe.

Byk 20.04-20.05

W tym miesiącu będzie się dużo działo zarówno w domu, jak i w pracy. Pewne decyzje mogą Cię zaskoczyć. Single mogą w najbliższych tygodniach spotkać swoje połówki. Lepsza sytuacja finansowa.

Bliźnięta 21.05-21.06

Skupisz się na życiu rodzinnym. Pozwól sobie jednak na małe przyjemności. W drugiej połowie miesiąca wybierz się chociaż na krótki urlop. Uwaga - czeka Cię sporo wydatków, więc oszczędzaj.

Rak 22.06-22.07

Będziesz teraz pełna energii i pewności siebie. To najlepszy czas na działanie. Właśnie teraz powinnaś też bardziej wspierać bliskich. Szczególnie jedna osoba tego potrzebuje. Nie słuchaj plotek.

Lew 23.07-22.08

W domu miła niespodzianka, przygotuj się na zakup prezentu. W pracy będziesz musiała nauczyć się czegoś nowego, może zaakceptować nowych współpracowników. Dbaj o relaks.

Panna 23.08-22.09

W miłości dobry czas pod warunkiem, że zachowasz spokój i cierpliwość. Warto wyjechać gdzieś we dwoje. Praca będzie satysfakcjonująca. Pojawi się okazja do pomnożenia pieniędzy.

Waga 23.09-22.10

Nie daj się wyprowadzić z równowagi. Ktoś będzie się o to starał, ale bądź ponad to. Uda Ci się spotkać z dawno niewidzianą, a bardzo bliską Ci osobą. Uważaj w podróży.

Skorpion 23.10-21.11

W najbliższych dniach szykuje się nawał pracy. Spróbuj wszystko dobrze zaplanować. Oczekuj też miłej wizyty. W sprawach finansów bądź ostrożna. To nie jest dobry czas na inwestowanie.

Strzelec 22.11-21.12

Postaraj się dać odczuć partnerowi, że jest w Twoim życiu najważniejszy. Wspólny urlop czy weekendowy wypad będą dobre dla pogłębienia relacji. Ktoś przekaże Ci wspaniałą wiadomość.

Koziorożec 22.12-19.01

Zapowiada się kilka wyjazdów, w tym także ten służbowy. Poprawi się Twoja sytuacja finansowa. Będziesz mogła spełnić pewne marzenia. Postaraj się zadbać o regularny sen, również w weekendy.

Wodnik 20.01-18.02

Ktoś Ci się podoba? Sprawdź, czy rzeczywiście spełnia Twoje oczekiwania. W sierpniu zajmij się mieszkaniem - mały remont, porządki. Nie zapomnij o ważnej rodzinnej rocznicy.

Ryby 19.02-20.03

Miesiąc spokoju i radości. Będą spotkania, niespodzianki, dobre wiadomości. Jedynie zdrowie skontroluj, aby uchronić się przed zakażeniem. Jesteś teraz mniej odporna.

KRZYŻÓWKA Z NAGRODĄ

Aby rozwiązać krzyżówkę, trzeba wpisać w poziome rzędy znaczenie słów. Potem z oznaczonych liter ułożyć hasło. Prawidłowe rozwiązanie należy przepisać na kartkę i wysłać lub dostarczyć do Gminnego Centrum Kultury w Poniecu. Rozwiązanie można też przesłać e-mailem na adres **krzyzowka@gck.poniec.eu.** Prosimy pamiętać o podaniu imienia, nazwiska i adresu zamieszkania. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi wylosujemy nagrodę. Na rozwiązania czekamy do 10 sierpnia. Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmiało: **CZEKA NAS LATO SŁOŃCE PRZYGODA**. Nagrodę wylosowała **Barbara Kaźmierczak.** Zapraszamy do GCK po odbiór nagrody.

1	17		A		11	
2	22	O	12			10
3			R		16	24
4	2	6		14		R
5		M	3	7		
6		25		R	21	
7	19	O				5
8		9	K			23
9	4	P	8			
10			1		13	A
11	15	A			18	
12			20			K

			1		2	3	4	5	6	7	8	9												
10	11	12	13	14	15	16		17	18	19	20		21	22	23	24	25							

1. Fiołek ogrodowy
2. Przerwa w drodze
3. Liliput
4. Przechadzka
5. Nasionka na preclu
6. Pomarańcze, mandarynki
7. Lekarz, medyk
8. Przetarg, licytacja
9. Kres, koniec
10. Idea życiowa
11. Łuk na drodze
12. Grają nim hokeiści

Pomysł na lekki obiad

Składniki: 1 cebula, 2 ząbki czosnku, 1 łyżka smalcu lub oleju, 300 g dobrej kiełbasy (np. wiejskiej, suszonej), 3 papryki (czerwona, żółta i zielona lub wszystkie czerwone), 3 cukinie (ok. 1 kg), ok. 700 g passaty pomidorowej z butelki, przyprawy: sól i zmielony pieprz, 2 łyżeczki papryki w proszku, 1/3 łyżeczki ostrej papryki, łyżeczka suszonego oregano.

Przygotowanie: W szerokim dużym garnku roztopić smalec lub podgrzać olej, dodać pokrojoną w kosteczkę cebulę i przez chwilę zeszklić. Kiełbasę obrać i pokroić na plasterki, dodać do cebuli i dalej smażyć na umiarkowanym ogniu, co chwilę mieszając przez około 5 minut. Pod koniec dodać przeciśnięty przez praskę lub starty ząbek czosnku.

Dodać oczyszczoną z gniazd nasiennych, pokrojoną w kostkę paprykę i co chwilę mieszając smażyć na nieco większym ogniu przez ok. 5 minut. Dodać przyprawy, następnie pokrojoną w kostkę cukinię i mieszając podsmażać wszystko przez kolejne 5 minut.

Wlać passatę pomidorową i wymieszać. Zagotować, przykryć i gotować jeszcze przez ok. 5 minut. Podawać z pieczywem.

Dobre rady

- Pasta do zębów, najlepiej z drobinkami, doskonale czyści fugi w łazience. Skutecznie usunie osady z pleśni, kamienia i innych wykwitów.

- Szafran przed dodaniem do potrawy dobrze jest podgrzać w suchej patelni i zmieszać z odrobinką mleka. Jest bardziej aromatyczny i łatwiej się rozprowadza.

- Komary nie lubią perfum. Przed wyjściem na spacer warto więc spryskać się eukaliptusem lub goździkową wonią. Wystarczy kilkadziesiąt kropli olejków o tych zapachach wlać do buteleczki z wodą lub spirytusem i rozpylić na ubraniach.

Placki z cukinii

Składniki: 3 łyżki (30 g) mąki pszennej, 1 jajko, 2 łyżki mleka, 300 g cukinii (1 mała), 1/4 niedużej cebuli, 1 łyżka koperku lub świeżych ziół albo natki pietruszki, olej roślinny lub oliwa.

Przygotowanie: Mąkę wsypać do miski, wymieszać ze szczyptą soli, świeżo zmielonym pieprzem, a następnie z roztrzepanym jajkiem (najlepiej za pomocą rózgi). Wlać mleko i wymieszać na jednolite ciasto.

Odważyć potrzebną ilość cukinii (nie więcej!). Umyć, osuszyć, odciąć końce i zetrzeć na dużych oczkach tarki. Tak samo zetrzeć cebulę. Cukinię i cebulę po starciu delikatnie odcisnąć w dłoniach z nadmiaru wody.

Cukinię i cebulę oraz posiekaną zieleninę dodać do ciasta i wymieszać łyżką.

Rozgrzać patelnię z olejem lub oliwą. Nakładać po łyżce (nie więcej!) masy i smażyć placuszki przez około 2 - 3 minut. Gdy będą ładnie zrumienione, przewrócić na drugą stronę i smażyć jeszcze przez około 2 minuty.

Jagodowe tiramisu

Składniki: 250 ml zaparzonej mocnej kawy, 50 ml likieru kokosowego Malibu, 1 szklanka jagód, 4 żółtka (w temp. pokojowej), 4 łyżki drobnego cukru lub cukru pudru, 250 g mascarpone (schłodzonego), 100 - 150 g podłużnych biszkoptów.

Przygotowanie: Zaparzyć kawę, wlać do głębokiego talerza i wymieszać z likierem. Ostudzić. Jagody krótko opłukać i osuszyć.

Żółtka włożyć do miski (najlepiej metalowej), dodać cukier i ubijać mikserem na dużych obrotach miksera na puszystą i jasną masę przez około 8 minut.

Zmniejszyć obroty do średnich i stopniowo po 1 łyżce dodawać ser mascarpone cały czas ubijając.

Biszkopty maczać w kawie i układać na dnie pucharków lub jednego naczynia (wykorzystać połowę biszkoptów).

Przykryć połową kremu i posypać połową jagód. Ułożyć drugą warstwę biszkoptów i kremu.

Wstawić do lodówki na około 2 - 3 godziny do schłodzenia. Można przygotować dzień wcześniej. Przed podaniem posypać kakao, jagodami i bazylią.

(:(:(: HUMOR :):):)

- Czy to telefon zaufania dla kobiet?

- Tak.

- Hamulec to który pedał?

Parafiada 2022

Zwieńczeniem XVI Dni Ziemi Ponieckiej była Parafiada zorganizowana przez ks. proboszcza Krzysztofa Szymenderę oraz całą społeczność parafialną. Wielki rodzinny piknik odbył się w niedzielę, 17 lipca.

W programie nie zabrakło dużej dawki muzyki. Oprócz stałych punktów programu, jakimi są występy zespołu Humoreska, chóru Cecylia czy scholi działającej przy parafii pw. Najświętszej Maryi Panny w Poniecu, muzyczne atrakcje zapewnił Fatimes oraz kapela "Zza Winkla" z Nowego Tomyśla. Jest to wielkopolska kapela folkloru miejskiego, występująca od 1980 r. na estradach Polski i Europy. Kapela "Zza Winkla" postawiła sobie jeden zasadniczy cel swojej działalności - prezentowanie gwary i tradycji wielkopolskiej według zasady: aby nic nie uszczknąć z bogatej schedy odziedziczonej po przodkach dla przekazania jej następnym pokoleniom.

Tradycyjnie konferansjerem był niezastąpiony Dariusz Kędziora, który swym poczuciem humoru doprowadzał publiczność do łez. Jak zawsze największe emocje wzbudziła loteria fantowa, z której całkowity dochód przeznaczony zostanie na dofinansowanie Centrum Duszpasterskiego dla Młodzieży w Poniecu mieszczącego się na poddaszu wikariatu, które ma służyć jako salka spotkań dla grup duszpasterskich. W tym roku liczba nagród była tak duża, że losowanie trwało kilka godzin, a główna nagroda została wręczona tuż przed godz. 21.

Wielkie podziękowania dla pań z KGW z terenu gminy, dzięki którym każdy mógł posmakować wspaniałych ciast i innych słodkości.

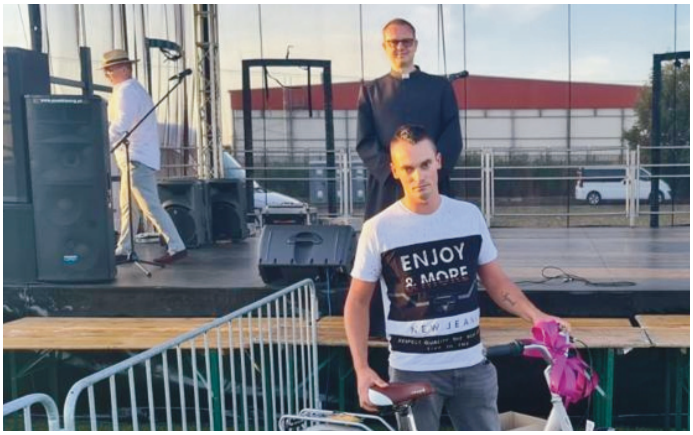

Rozbiegany Poniec

Tegoroczne Dni Ziemi Ponieckej stały nie tylko pod znakiem koncertów muzycznych, ale także rywalizacji biegaczy.

W sobotę tuż po godz. 13 wystartował Drugi Famag Bieg Poniecka 10 - tka. Mimo wiatru oraz ulewy, która zmoczyła trasę przed startem, wszystkim uczestnikom udało się ukończyć bieg. Zawodnikom na trasie towarzyszyli muzycy z Dziecięco - Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Ponieca oraz harcerze. Jako pierwszy na mecie zameldował się Filip Jańczak z wynikiem 34:37. Pierwsza w kategorii kobiet linię mety przekroczyła Katarzyna Chojnacka z wynikiem 42:10, co w klasyfikacji głównej dawało piąty czas. Wśród wszystkich biegaczy zostały rozlosowane atrakcyjne nagrody, m. in.: zegarek sportowy, powerbanki i rowery.

Główną nagrodą loterii był lot balonem dla dwóch osób, która trafiła do Pauliny Michalskiej.

O godz. 15. 30 rozpoczął się Dziecięcy Bieg o Puchar Banku Spółdzielczego w Poniecu, który zorganizowano w pięciu kategoriach wiekowych począwszy od najmłodszych (rocznik 2020 i młodsi) do dzieci urodzonych w roku 2012.

Na mecie na każdego malucha czekał medal wręczany przez prezesa ponieckiego banku Mieczysława Dużałkę, wiceprezesa Tomasza Maćkowiaka oraz burmistrza Jacka Widyńskiego. Najlepsi biegacze w każdej z kategorii otrzymali także okolicznościowe puchary, a wśród wszystkich zawodników rozlosowano rowery.